

Sygn. akt III C 914/15

**WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ**

**POLSKIEJ**

Dnia 5 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział III Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Joanna Kruczkowska

protokolant: protokolant sądowy Wioleta Olczyk

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2016 roku w Warszawie

sprawy z powództwa J. G.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. G. kwotę 102.395,93 zł (sto dwa tysiące trzysta dziewięćdziesiąt pięć złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 marca 2015 r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałym zakresie postępowanie umarza;
3. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. G. kwotę 8.754 zł (osiem tysięcy siedemset pięćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt III C 914/15

## UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym w dniu 7 sierpnia 2015 r. do Sądu Okręgowego w Warszawie J. G. wnosił o zasądzenia od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 102 395,93 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 września 2005 r. do dnia zapłaty, a także zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż swoje roszczenie wynika z nieuprawnionego pobraniem wysokiej opłaty likwidacyjnej na skutek rozwiązania umowy ubezpieczenia na życie przed upływem okresu ubezpieczenia. Powód podniósł, że kwestionowane postanowienie Umowy ubezpieczenia, ustalające wysokość opłaty likwidacyjnej pobranej przez pozwanego od powoda, będącego konsumentem, stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W konsekwencji postanowienie to nigdy nie wiązało powoda, a umowa ubezpieczenia nie zawierała podstawy do pobrania od niego przedmiotowej opłaty likwidacyjnej przez pozwanego. Powód dochodzi swojego roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia).

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana podniosła, że umowa zawarta pomiędzy stronami miała charakter umowy ubezpieczenia na życie. Ponadto pozwana wskazała, iż postanowienia OWU (opłata za całkowity wykup wartości polisy w przypadku rozwiązania umowy) nie mają charakteru abuzywnego. Towarzystwo (...) wskazywało, że postanowienia OWU (wzorca umowy) nie podlegają kontroli pod kątem abuzywności, albowiem w jego opinii, opłata za całkowity wykup wartości polisy pozostaje w zakresie głównych świadczeń stron. Uzasadniając z kolei wysokość pobieranej opłaty pozwana wskazywała, że z uwagi na specyfikę produktu koszty ponoszone przez pozwaną, szczególnie w pierwszych latach trwania umowy ubezpieczenia są tak wysokie, że ustalona opłata z tytułu całkowitego wykupu wartości polisy odzwierciedla rzeczywiście poniesiony koszt zawarcia umowy ubezpieczenia. Co więcej, pozwana podnosiła zarzut przedawnienia w oparciu o treść art. 819 § 1 i 2 k.c. z którego wynika, iż dla roszczeń wynikających z umów ubezpieczenia termin przedawnienia wynosi trzy lata.

Na rozprawie w dniu 22 marca 2016 r. pełnomocnik powoda zmodyfikował powództwo w zakresie żądania odsetek od kwoty głównej w ten sposób, że wnosił o zasądzenie odsetek od kwoty głównej od 9 marca 2015 r.; jest to termin liczony po upływie 30 dni od doręczenia wezwania do zapłaty pozwanemu.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

J. G., jako osoba fizyczna, zawarł ze (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym o nazwie M. (...) umowę ubezpieczenia na życie z dnia 17 czerwca 2004 r., na okres 30 lat, ze składką regularną w kwocie 100 000,00 złotych rocznie, potwierdzoną polisą nr (...) /bezsporne, polisa k. 39/.

Umowa ubezpieczenia została zawarta w oparciu o wzorzec umowy – „Ogólne Warunki Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym M. (...)” (dalej jako OWU) / Ogólne Warunki Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym M. (...) k.41-50/.

Omawiane ubezpieczenie na życie było produktem inwestycyjnym, w którym środki wpłacane ze składek były wyodrębniane przez ubezpieczyciela na osobnym rachunku i zarządzane w celu pomnażania, poprzez inwestowanie w obligacje, akcje, jednostki uczestnictwa w funduszach inwestycyjnych lub inne instrumenty finansowe, zgodnie z zasadami lokowania środków ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych /bezsporne, regulamin ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych k. 51-52/.

Umowa Ubezpieczenia została rozwiązana w dniu 3 sierpnia 2005 przed upływem okresu na który została zawarta. Zgodnie z treścią rozliczenia Fundusz pobrał ze środków zgromadzonych przez J. G. na rachunku polisy opłatę likwidacyjną stanowiącą całość wartości rachunku polisy tj. kwotę 102.395,93 zł /pismo informujące o rozwiązaniu umowy oraz rozliczenie k. 54-55/.

Zgodnie z § 20 ust. 4 OWU „Stawka opłaty likwidacyjnej, o której mowa w ust. 3 pobieranej przez Ubezpieczyciela jest obliczana wg następującego wzoru:

$$100\% - (96,7\%)^{(K-T)}$$

gdzie:

T - mniejsza z dwóch wielkości:

- a) Liczba pełnych Lat Polisy, za które została zapłacona Składka Regularna,
  - b) Liczba pełnych Lat Polisy licząc od dnia zawarcia Umowy do dnia wystąpienia o wypłatę Wartości Wykupu,
- K – okres ubezpieczenia.”

Zgodnie z treścią § 25 ust. 4 OWU w przypadku wygaśnięcia Umowy z przyczyny wskazanej w ust. 3 pkt. 3 (rozwiązanie umowy na podstawie pisemnego oświadczenia Ubezpieczonego), Ubezpieczyciel dokona wypłaty kwoty równej Wartości Wykupu. Do wypłaty kwoty wskazanej w zdaniu pierwszym stosuje się odpowiednio zasady wypłaty Wartości Wykupu określonego w § 20, z zastrzeżeniem że w przypadku rozwiązania Umowy w okresie pierwszych dwóch Lat Polisy pobierana jest opłata likwidacyjna w wysokości stu procent wartości tej części środków wypłaconych z Rachunku Jednostek Funduszy, która stanowi wartość Jednostek Funduszy zakupionych ze Składki Regularnej, po uwzględnieniu umorzeń Jednostek Funduszy związanych z pobranymi zgodnie z § 22 opłatami / Ogólne Warunki Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym M. (...) k.41-50 /.

Treść postanowień zawartych w OWU nie była przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami umowy ubezpieczenia na życie /bezsporne/.

J. G. pismem z dnia 16 stycznia 2015 r. wezwał pozwanego do zwrotu kwoty pobranej tytułem opłaty likwidacyjnej bez podstawy prawnej w kwocie 102 395,93 zł w terminie 30 dni od dnia otrzymania wezwania. (...) S.A. w W. otrzymało wezwanie w dniu 6 lutego 2015 r. /wezwanie do zapłaty k. 130-131/.

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty z dnia 9 marca 2015 r. (...) S.A. w W. poinformowało J. G., że nie widzi podstaw do zapłaty żądanej kwoty /odpowiedź na wezwanie do zapłaty k. 134/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, którym Sąd dał wiarę, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego nie nasuwa żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwanego tj. z zeznań świadka A. K. oraz z przesłuchania w charakterze strony W. C. na okoliczność charakteru umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, ponoszenia przez pozwaną kosztów związanych z udzieleniem powodowi ochrony ubezpieczeniowej, kosztów aktywizacji oraz innych kosztów ponoszonych przez pozwaną w związku z umowami zawartymi z powodem, a także wpływu tych kosztów na ustalenie Wartości Wykupu. We wniosku dowodowym wskazywano także na okoliczność, iż świadczenie Wartości Wykupu jest najczęściej realizowanym świadczeniem umów ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, podnoszono konieczność wykazania wpływu ustalenia, iż kwestionowane postanowienia umów stanowią niedozwolone postanowienia umowne oraz podkreślano konieczność ustalenia, że pozwana jest zobowiązana do wypłaty powodowi 100 % wartości polisy w przypadku przedterminowego rozwiązania umowy. Ponadto wskazywano na możliwość wykonania zobowiązań przez pozwaną wobec wszystkich ubezpieczających i ubezpieczonych oraz na możliwości wykonania przez pozwaną działalności ubezpieczeniowej, gdyż wskazane powyżej okoliczności m. in. koszty poniesione w ramach prowadzenia polisy nr. (...) winny były znaleźć się w warunkach OWU w momencie zawierania umowy.

Aktuariusz A. K. podpisała się pod pismem zestawienia kosztów dołączonych do akt sprawy (k. 199) a więc przesłuchanie jej na okoliczność poniesionych kosztów przez pozwaną był zbędne. Wskazane przez stronę pozwaną okoliczności wpływu ustalenia, że kwestionowane postanowienia umów stanowią niedozwolone postanowienia umowne są bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Sąd oddalił także wniosek o przesłuchanie w charakterze strony J. G. na okoliczność faktycznych okoliczności zawarcia umowy z pozwaną, informacji przekazanych powodowi w trakcie zawierania umowy, zrozumienia i zaakceptowania przez powoda Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, zakresu i przedmiotu działalności gospodarczej prowadzonej przez powoda obecnie, jak i w momencie zawarcia umowy ubezpieczenia z pozwaną. Informacje przekazywane powodowi w chwili zawierania umowy nie są jednoznaczne z możliwością przez niego negocjacji jej treści, a wskazane okoliczności do przesłuchania były bezprzedmiotowe jeżeli chodzi o rozstrzygnięcie sporu.

Ponadto, należy zauważyć, iż wskazany przez stronę pozwaną W. C. był wtedy jedynie pracownikiem zatrudnionym przez pozwanego, którego zadaniem było wytłumaczenie warunków umów, poinformowanie o konsekwencjach nie uiszczenia składek, a także udzielenia wszelkich innych informacji.

W ocenie Sądu należało oddalić również wniosek dowodowy pozwanego w postaci dowodu z opinii biegłego aktuarusza na okoliczność ustalenia zasad kalkulacji pobranych przez stronę pozwaną kosztów związanych z przedterminową rezygnacją z ochrony ubezpieczeniowej udzielanej w ramach umowy ubezpieczenia zawartej z powodem i ich faktycznych kosztów oraz wpływu tych kosztów na wysokość opłaty likwidacyjnej, kosztów pozwanej objęcia powoda w okresie ubezpieczenia ubezpieczeniem oraz oszacowania ryzyka ubezpieczeniowego pozwanego w związku z zawartą z powodem umową przez czas jej trwania.

Należy podnieść, że Sąd nie dysponujący żadnymi materiałami źródłowymi na powołaną przez pozwanego okoliczność - kosztów poniesionych w związku z wykonywaniem i rozwiązywaniem umowy - nie mógłby ocenić sporządzonej opinii z zastosowaniem ogólnych reguł stosowanych przy ocenie tego typu opracowań na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. Opinia biegłego ma na celu przede wszystkim ułatwienie Sądowi należytej oceny zebranego materiału wtedy, gdy potrzebne są wiadomości specjalne, nie może natomiast sama w sobie być źródłem materiału faktycznego sprawy, ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych. Wniosek dowodowy pozwanego jest więc z samego założenia sprzeczny z zasadami dowodzenia.

Tym samym należy stwierdzić, że stan faktyczny w sprawie był co do zasady bezsporny, odmienna była natomiast jego ocena prawna przez strony procesu.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Powód opierał powództwo przeciwko pozwanemu na tym, że postanowienia o opłatach z tytułu wykupu wartości polisy są niedozwolone, z uwagi na sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesu powoda oraz brak informacji o ryzyku utraty znacznej części (w przedmiotowej sprawie całości) środków w sytuacji likwidacji polisy.

Zdaniem pozwanego postanowienia o opłacie za całkowity wykup nie stanowią klauzul niedozwolonych, bowiem wypłata wartości wykupu polisy stanowi główne świadczenie stron, zaś postanowienia te nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami.

W ocenie Sądu zastosowane przez pozwaną OWU z całą pewnością stanowią wzorzec umowny. Pod pojęciem wzorca umownego (ogólnych warunków umów, formularzy umów, regulaminów, taryf, instrukcji), w świetle treści przepisu art. 384 k.c., rozumie się przygotowane z góry, przed zawarciem umowy, postanowienia kształtujące treść stosunku prawnego wiążącego strony; ten warunek został spełniony przez analizowany zapis polisy.

Przede wszystkim, opłaty od wykupu nie są świadczeniem głównym tych umów: świadczeniami głównymi są składki ubezpieczeniowe po stronie ubezpieczonego i wypłata sumy ubezpieczenia przez Ubezpieczyciela; kwota opłaty od wykupu była jedynie potrącana przez Ubezpieczyciela z kwoty stanowiącej jego świadczenie główne.

W świetle powyższego Sąd dokonał analizy co do zgodności klauzuli zawartej w § 20 i § 25 ust. 4 pod kątem jej zgodności z treścią przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i następane.

Należy mieć na uwadze, że umowa ubezpieczenia uregulowana w art. 805 i następane jak również w pozakodeksowych aktach normatywnych dotyczących ubezpieczeń, w szczególności w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (tekst jedn.: Dz. U. z 2010 r. Nr 11, poz. 66 z późn. zm.), nie jest ukształtowana jako umowa konsumencka, lecz jako typ umowy co najmniej jednostronnie profesjonalnej, po stronie ubezpieczającego, który zawiera umowę „w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa”. W niniejszej sprawie bezspornym było, że pozwana ma status przedsiębiorcy w rozumieniu treści przepisu art. 43<sup>1</sup> k.c.

Analiza umowy zawartej przez powoda, nie pozostawia również wątpliwości, że powód, z całą pewnością ma status konsumenta zawierając polisę ubezpieczenia na życie. Zgodnie z treścią przepisu art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się bowiem osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową. W przedmiotowej sprawie powód zawarł umowę ubezpieczenia na życie jako osoba fizyczna dokonująca czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 grudnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt I CSK 149/13 podniósł, że postanowienie ogólnych warunków umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, przewidujące, że w razie wypowiedzenia umowy przez ubezpieczającego przed upływem 10 lat od daty zawarcia umowy, ubezpieczyciel pobiera opłatę likwidacyjną powodującą utratę wszystkich lub znacznej części zgromadzonych na rachunku ubezpieczającego środków finansowych, rażąco narusza interesy konsumenta i stanowi niedozwolone postanowienie umowne w świetle art. 385<sup>1</sup> zd. 1 k.c.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie uznał zatem, że w świetle art. 805 § 1 k.c. głównym świadczeniem ubezpieczyciela jest wypłata świadczenia w kwocie określonej umową w pełnej wysokości. Natomiast głównym świadczeniem ubezpieczającego jest obowiązek uiszczania składki ubezpieczeniowej.

Kwestionowane postanowienie nie dotyczy natomiast żadnej z tych kwestii. Określa ono bowiem chwilę zakończenia umowy ubezpieczenia i wygaśnięcia ochrony ubezpieczeniowej, uzależniając ją od wypłaty świadczenia innego, niż główne świadczenie ubezpieczyciela.

Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w sprawie dotyczącej umowy ubezpieczenia, gdzie „przyjął, że świadczenie z tytułu opcji dodatkowej nie jest świadczeniem głównym umowy ubezpieczenia. (...) [Chociaż w tamtej sprawie] zawarcie opcji dodatkowej było uzależnione od woli konsumenta, jednak nie zmienia to oceny, iż wskutek zawarcia tej opcji i wystąpienia zdarzenia w niej określonego konsument tracił możliwość uzyskania wypłaty sumy ubezpieczenia w pełnej wysokości, pomimo tego, że opłacał składkę ubezpieczeniową skalkulowaną dla świadczenia głównego, powiększoną o składkę z tytułu opcji dodatkowej. (...) Pozbawienie konsumenta możliwości uzyskania pełnej sumy ubezpieczenia z tytułu wystąpienia zdarzenia określonego w umowie ubezpieczenia, pomimo opłacania składek z tego tytułu, rażąco narusza jego interesy oraz jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. (...) Zdaniem Sądu Najwyższego bez znaczenia dla rozstrzygnięcia problemu pozostaje kalkulacja wysokości składki z tytułu opcji dodatkowej. Wysokość stawek ubezpieczeniowych pozostaje w gestii ubezpieczyciela. (...) Kwestionowane postanowienie nie dotyczy świadczenia głównego” (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 14 kwietnia 2009 r. III SK 37/2008).

Tak więc jest dla Sądu jasne, że przedmiotowe opłaty od wykupu (opłaty likwidacyjne) nie są świadczeniem głównym, a ponadto:

- zapisy te nie były negocjowane indywidualnie i są tożsame z postanowieniami aktualnie wpisanymi w rejestrze klauzul niedozwolonych;
- ustalenie wysokości opłaty za całkowity wykup polisy jest oderwane od kosztów rzeczywiście poniesionych, a związanych z likwidacją polisy;
- Ubezpieczyciel nie może ze składek ubezpieczonego pokrywać kosztów poniesionych przez siebie z tytułu prowizji dla agenta /wysokość prowizji miała odpowiadać wysokości opłaty likwidacyjnej/- nie są to bowiem koszty związane z konkretną umową ubezpieczenia, ale koszty własne Ubezpieczyciela, koszty ogólne prowadzenia przezeń działalności: ubezpieczony nie ma bowiem na nią wpływu i nie jest stroną umowy zawartej przez Ubezpieczyciela z agentem;
- zgodnie z art. 761<sup>3</sup> i 761<sup>4</sup> k.c., jeżeli umowa zawarta pomiędzy Ubezpieczycielem a ubezpieczonym ma być wykonywana częściami, agent nabywa prawo do prowizji w miarę wykonywania tej umowy; natomiast w razie rozwiązania umowy z przyczyn nie leżących po stronie Ubezpieczyciela (np. jak w niniejszej sprawie, wypowiedzenia

umowy przez ubezpieczonego) - agent nie może żądać prowizji, a prowizja już wypłacona podlega zwrotowi; nawet jeżeli umowa pomiędzy Ubezpieczycielem a agentem zawiera postanowienia korzystniejsze dla agenta, to ubezpieczony nie może ponosić skutków takiego postępowania Ubezpieczyciela, który – będąc profesjonalistą i prowadząc działalność na wielką skalę – nie był w stanie zabezpieczyć swoich interesów w relacji z własnym agentem;

- opłaty z tytułu wykupu są tak wysokie (100 % w przypadku przedmiotowej polisy), że pochłaniają całą składkę zwracaną ubezpieczonemu, co należy uznać za niedopuszczalne z punktu widzenia zasad współzycia społecznego (art. 58 k.c.). W związku z tak wysoką opłatą za wykup, rezygnacja przez ubezpieczonego z dalszego wnoszenia składek ubezpieczeniowych (w rozpatrywanym okresie czasu) skutkowałą utratą środków, jakie zostały uzyskane poprzez wykup. W istocie więc Ubezpieczyciel przewidział tu dla ubezpieczonego swoistą sankcję za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy - bez powiązania jej z realnie poniesionymi wydatkami, przy czym zastrzeżenie to jest całkowicie niezależne od wartości posiadanych przez ubezpieczonego jednostek uczestnictwa.

Tak sformułowane postanowienie narusza dobre obyczaje, gdyż sankcjonuje przejście przez ubezpieczyciela ogromnej części wykupionych środków w całkowitym oderwaniu od skali poniesionych przez ten podmiot wydatków. Nie wystarcza tu ogólnikowe powołanie się na rzekomo powszechnie znany fakt, że koszt wykupu alokowanych środków jest w pierwszych latach trwania umowy ubezpieczenia wyższy niż w następnych z uwagi na wyższe opłaty manipulacyjne. Nie stanowi też dostatecznego usprawiedliwienia dla stosowania tak rygorystycznego automatyzmu okoliczność, że umowy ubezpieczenia na życie mają ze swej natury długoterminowy charakter.

Zauważyć trzeba, że Ubezpieczyciel w trakcie trwania umowy pobiera przecież bieżące opłaty, tj. opłatę administracyjną, opłatę za zarządzanie funduszami i portfelami (zróżnicowany procent wartości całego funduszu rocznie) oraz opłatę za zarządzanie grupami funduszy uzależnioną od grupy i wysokości składki (procent ilości jednostek uczestnictwa rocznie). Zatem koszty związane z działalnością inwestycyjną Ubezpieczyciela na rzecz konkretnego klienta znajdują swoje odzwierciedlenie już w tych opłatach. Brak natomiast uzasadnienia dla naliczania tak wysokiej opłaty z tytułu wykupu środków zgromadzonych w ramach ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego, bowiem Ubezpieczyciel nie wykazał, aby likwidacja takiego rachunku niosła za sobą tak znaczne koszty.

Kwestionowany zapis rażąco narusza interes konsumenta, gdyż prowadzi do uzyskiwania przez ubezpieczyciela pewnych (ustalonych z góry, niezmiennych) korzyści kosztem ubezpieczonego. Słusznie zatem powód wskazywał, że przedmiotowa klauzula wypełnia dyspozycję przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że zapisy w umowach o opłacie za wykup są nieważne i nie wiążą powoda, a zatem pozwany Ubezpieczyciel nie powinien był ich potrącić z kwoty wypłacanej powodowi.

Podpisanie dokumentów przez powoda nie wyłącza możliwości kontroli abuzywności zapisów w umowach i nie znosi ich nieważności.

Późniejsze cytowane orzecznictwo Sądu Najwyższego, umieszczenie przedmiotowych treści w rejestrze klauzul niedozwolonych po 2005r może świadczyć jedynie o fakcie niższych standardów ochrony w czasie zawierania umowy przez powoda, co nie przesądza, iż wcześniej takie zapisy były prawidłowe. One od początku nie spełniały standardów praworządności i klauzule abuzywne potwierdziły tylko te nieprawidłowe działania, za takie ich ujęcie oraz negatywne skutki odpowiada wyłącznie przedsiębiorca.

Celem polisolokaty obok ochrony ubezpieczeniowej było głównie oszczędzanie , a nie 100% strata z której realizacją spotkał się powód.

Co więcej, w ocenie Sądu należy zwrócić uwagę na fakt, iż opłata likwidacyjna miała zostać obliczona na podstawie wzoru matematycznego:

$$100\% - (96,7\%)^{(K-T)}$$

gdzie:

T - mniejsza z dwóch wielkości:

c) Liczba pełnych Lat Polisy, za które została zapłacona Składka Regularna,

d) Liczba pełnych Lat Polisy licząc od dnia zawarcia Umowy do dnia wystąpienia o wypłatę Wartości Wykupu,

K – okres ubezpieczenia.”

Zgodnie bowiem z treścią art. 5 zdanie 1 Dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich nr 93/13/EWG „w przypadku umów, w których wszystkie lub niektóre z przedstawionych konsumentowi warunków wyrażone są na piśmie, warunki te muszą zawsze być sporządzone prostym i zrozumiałym językiem”.

W ocenie Sądu trudno jest uznać za sformułowane prostym językiem postanowienie, którego treść uzależniona jest od prawidłowości przeprowadzonej operacji matematycznej, zwłaszcza, że dane podlegające podstawieniu do wzoru są zmienne w czasie i ujęte w sposób wariantowy.

W tym stanie rzeczy, uznając postanowienie § 20 i § 25 ust. 4 OWU za niewiążące w świetle treści przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. należało uznać brak podstawy do pobrania przedmiotowej opłaty.

Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 102.396,10 złotych, stanowiącą opłatę likwidacyjną za wykup z tytułu polisy, zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie zwrotu sumy z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Fakt, że Towarzystwo (...) rozporządziło, pobraną kwotą nie zwalnia go od odpowiedzialności, bo powinno liczyć się z obowiązkiem zwrotu przy braku istnienia podstawy prawnej do zatrzymania wpłaconej kwoty. J. G. nie spełnił świadczenia dobrowolnie, ale pozwany rozporządził całą kwotę, bez ważnej podstawy prawnej, na pokrycie własnych zobowiązań, pomniejszenie swoich pasywów. Nie można skutecznie podnosić zarzutu, że nie jest się już wzbogaconym, bo środki związane z opłatą likwidacyjną dawno już wydatkowano. Pozwany jest Towarzystwem (...), które cały czas inwestuje, a więc nie można tutaj mówić o konkretnej zdeponowanej kwocie pieniędzy lecz wartości, która już została zagospodarowana przez pozwanego, a nie przez niego skonsumowana.

Bezzasadnym w niniejszej sprawie okazał się zarzut przedawnienia zgłoszony przez stronę pozwaną. Umowa Ubezpieczenia na życie zawarta przez strony rozwiązana została z dniem 3 sierpnia 2005 r. Data rozwiązania umowy nie była kwestionowana przez strony, spornym był jedynie termin przedawnienia.

W ocenie Sądu zasadnym jest przyjęcie 10 letniego terminu przedawnienia, gdyż powód dochodzi od pozwanego zwrotu nienależnego świadczenia. Świadczenie to stanowi wysokość opłaty likwidacyjnej pobranej przez pozwanego bez podstawy prawnej ze środków należnych powodowi w związku z rezygnacją z umowy ubezpieczenia, w oparciu o bezskuteczne względem powoda, będącego konsumentem postanowienia OWU, określające wysokość tej opłaty.

Podsumowując, pobranie opłaty likwidacyjnej z polisolokaty jako świadczenie nienależnego jest czynnością nie pozostającą w związku z łączącą strony umową ubezpieczeniową, dla której to umowy termin ustawowy przedawnienia wynosi 3 lata.

Tym samym nie znajdują tutaj zastosowania przepisy art.819 par.1 i 2kc na które w tym kontekście powoływał się pozwany.

W sprawach o zwrot opłaty likwidacyjnej coraz częściej zastosowanie znajduje art. 118 k.c. i termin przedawnienia wynoszący 10 lat. Taka interpretacja terminu pozwala na dochodzenie roszczeń jeszcze wiele lat po rozwiązaniu umowy polisolokaty, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Zgodnie bowiem z § 20 ust. 5 OWU wypłata wartości wykupu dokonywana jest przelewem na rachunek ubezpieczającego niezwłocznie po doręczeniu do siedziby Ubezpieczyciela wniosku o wypłatę Wartości Wykupu, lecz nie później niż w terminie 30 dni po otrzymaniu przez Ubezpieczyciela wszystkich dokumentów, o których mowa w ust. 2. Mając na uwadze fakt, iż umowa uległa rozwiązaniu z dniem 3 sierpnia 2005 r. to datę rozpoczęcia biegu przedawnienia należało przyjąć na dzień 4 września 2005 r.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Zobowiązanie do zwrotu bezpodstawnie uzyskanej korzyści ma charakter bezterminowy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76; uchwała SN z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2014 r., V CSK 421/13). W konsekwencji termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego. W przedmiotowej sprawie wezwanie do zapłaty zostało doręczone pozwanemu w dniu 6 lutego 2015 r. a więc począwszy więc od 9 marca 2015 r. pozwany pozostaje w opóźnieniu - i od tego też dnia powodowi należą się od zasądzonej kwoty odsetki ustawowe, do dnia ich zapłaty.

Wobec faktu, iż powód zmodyfikował powództwo w zakresie odsetek (pierwotnie żądał odsetek od dnia od dnia 3 września 2015 r. do dnia zapłaty), w pozostałej części dotyczącej odsetek należało powództwo umorzyć (pkt 1 i 2 wyroku).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., uwzględniając opłatę sądową od pozwu 5.120 zł, 34 zł opłaty kancelaryjnej od pełnomocnictwa udzielonego przez powoda pełnomocnikowi oraz wynagrodzenie tego pełnomocnika wg jednej stawki minimalnej w kwocie 3.600 zł, co łącznie wynosi 8.754 zł.